

15.05.2026

Bieszczadzki Festiwal Rowerowy połączył aktywny wypoczynek z rodzinną atmosferą.

W dniach 9 i 10 maja w Bieszczadach upłynął pod znakiem wspólnej jazdy, integracji i promocji turystyki rowerowej. Bieszczadzki Festiwal Rowerowy, który odbył się w Polańczyku i Cisnej, przyciągnął około 500 uczestników – miłośników dwóch kółek, rodziny z dziećmi oraz turystów chcących aktywnie spędzić czas w jednym z najbardziej malowniczych regionów Podkarpacia.

Wspólna jazda zamiast wyścigu

Wydarzenie miało charakter otwarty i rekreacyjny. Nie prowadzono klasyfikacji ani pomiaru czasu. Najważniejsze były wspólna jazda, integracja i zachęcanie do odkrywania Bieszczad na dwóch kółkach.

Pierwszego dnia czyli 9 maja centrum wydarzeń był Polańczyk, natomiast w niedzielę, 10 maja 2026 roku, festiwal przeniósł się do Cisnej, która stała się centrum rowerowych emocji i rodzinnej zabawy.

Rowerem przez najpiękniejsze fragmenty regionu

Najważniejszym elementem wydarzenia były rekreacyjne rajdy rowerowe prowadzące przez najbardziej atrakcyjne krajobrazowo fragmenty regionu. Trasy liczyły około 25 kilometrów i przebiegały przez leśne drogi, punkty widokowe oraz okolice Jeziora Solińskiego.

W rajdach uczestniczyli zarówno doświadczeni rowerzyści, jak i rodziny z dziećmi czy osoby traktujące rower wyłącznie rekreacyjnie. Organizatorzy umożliwili również wypożyczenie rowerów elektrycznych, dzięki czemu udział w wydarzeniu był dostępny praktycznie dla każdego.

Choć wcześniejsze opady sprawiły, że miejscami na trasach pojawiło się błoto, dla wielu uczestników – szczególnie dzieci – była to dodatkowa atrakcja. Rodzinny charakter wydarzenia sprawił, że najważniejsze były wspólne przeżycia i dobra zabawa.

Wszyscy uczestnicy otrzymywali pamiątkowe medale oraz upominki przygotowane przez organizatorów.

Festiwal dla całych rodzin, atrakcje dla dzieci i strefa relaksu

Festiwal miał charakter rodzinnego pikniku, dlatego organizatorzy przygotowali wiele atrakcji także poza trasami rajdów. W specjalnych strefach dla dzieci pojawiły się dmuchańce, animacje, malowanie twarzy, gry oraz zabawy prowadzone przez animatorów. Nie zabrakło również baniek mydlanych i przestrzeni do odpoczynku dla całych rodzin.

Poza atrakcjami rozrywkowymi uczestnicy mogli odwiedzać stoiska edukacyjne oraz prezentacje promujące turystykę rowerową w regionie. Swoje stoisko przygotowała także Komenda Powiatowa Policji w Lesku, promując bezpieczeństwo i odpowiedzialne poruszanie się po drogach.

Wokół festiwalowych stref nie zabrakło również lokalnych wystawców, rękodzielników oraz stoisk gastronomicznych przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich.

Muzyczny finał i wspólna integracja

Po zakończeniu części sportowej festiwal przenosił się pod scenę. W Polańczyku publiczność mogła posłuchać koncertów zespołów Watra oraz Wolna Grupa Bukowina, natomiast w Cisnej wystąpiły grupy Klubokawiarnia Kosmos i Łopienka.

Program wydarzenia uzupełnił także konkurs wiedzy o Bieszczadach, który połączył zabawę z promocją historii i przyrody regionu.

Festiwal, którego siłą była atmosfera

Uczestnicy zgodnie podkreślali, że największym atutem wydarzenia była jego swobodna i rodzinna atmosfera. Brak presji, wspólna jazda oraz możliwość poznania osób o podobnych zainteresowaniach sprawiły, że festiwal stał się czymś więcej niż tylko wydarzeniem sportowym.

Organizatorem wydarzenia była Fundacja Bieg Rzeźnika, działająca na zlecenie Gminy Solina i Gminy Cisna.

Wydarzenia współfinansowane z Programu Interreg Polska–Słowacja 2021–2027 w ramach projektu: „Poznaj Bieszczady polsko-słowackie przez elektromobilność”.

